

Łotwa - znaczący wzrost presji migracyjnej z Białorusi

17.7.2026 - Bartosz Chmielewski | Ośrodek Studiów Wschodnich

13 lipca minister spraw wewnętrznych Litwy Martynas Katelinas zasugerował wprowadzenie tymczasowych kontroli na granicy z Łotwą ze względu na wyraźne wzmożenie napływu migrantów przedostających się do kraju z Białorusi przez terytorium łotewskie. Z danych litewskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wynika, że w ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku migracja wtórna z Łotwy wzrosła czterokrotnie względem pierwszej połowy ubiegłego roku - z ok. 300 do 1200 przypadków. Katelinas wskazał, że ewentualne rozwiązania mogłyby przypominać te stosowane przez Polskę na granicy z Litwą, tj. przywrócenie tymczasowych kontroli granicznych. Zaznaczył jednak, że byłoby to posunięcie o charakterze skrajnym i mogłoby zostać wdrożone, gdyby skala nielegalnych przekroczeń granicy zaczęła paraliżować działania litewskich służb granicznych. Prezydent oraz premier Litwy krytycznie odnoszą się do wprowadzenia kontroli.

Presja migracyjna ze strony Białorusi na granicy łotewsko-białoruskiej stopniowo się nasila. W 2025 r. służby udaremniły 12 046 prób nielegalnego przekroczenia granicy, natomiast do połowy lipca 2026 r. odnotowano już ok. 8 tys. takich zdarzeń. Liczba prób przekroczeń wyraźnie rośnie w okresie letnim - tylko w dwóch pierwszych tygodniach lipca udaremnilo ich około tysiąca. Równocześnie na granicy polsko-białoruskiej odnotowano w pierwszym półroczu br. nieco ponad 260 takich przypadków (spadek z ok. 15 tys. w 2025 r.), zaś na granicy litewsko-białoruskiej - 905.

Białoruska presja migracyjna na granicę łotewską prawdopodobnie utrzyma się w najbliższych miesiącach. Jednymi z kluczowych czynników, które temu sprzyjają, są ograniczona skuteczność tamtejszych służb w przeciwdziałaniu przemytowi migrantów i niedostateczne zabezpieczenie granicy. Wiele wskazuje na to, że w krótkim okresie władze w Rydze nie będą w stanie samodzielnie zniwelować istniejących luk w systemie ochrony zewnętrznej granicy UE.

Komentarz

- **Łotwa pozostaje najsłabszym ogniwem wśród graniczących z Białorusią państw UE.** Wynika to z kumulacji problemów instytucjonalnych i uwarunkowań naturalnych pogranicza. Po pierwsze, choć odcinek łotewski jest najkrótszy (173 km), to jego ochrona jest szczególnie wymagająca m.in. ze względu na rozległe obszary bagienne i silne zalesienie. Po drugie, Łotwa jest jedynym państwem objętym presją migracyjną ze strony Białorusi, które nie zakończyło jeszcze budowy infrastruktury ochronnej i kontynuuje prace nad systemem elektronicznym zapory (zob. [Bariery różnych prędkości: państwa bałtyckie i Finlandia odgradzają się od Rosji i Białorusi](#)).
- **Wyzwaniem dla łotewskiej Straży Granicznej (SG) pozostaje niedobór kadr i zasobów niezbędnych do skutecznej ochrony granicy.** Służby te korzystają ze wsparcia policji oraz sił zbrojnych, lecz obecny poziom zaangażowania tych formacji jest niewystarczający. Dowództwo SG Łotwy apeluje o zwiększenie udziału wojska w przeciwdziałaniu nielegalnej migracji, jednak resort obrony wskazuje na braki kadrowe i rozważa oddelegowanie na granicę poborowych. Przepełniony jest również łotewski ośrodek dla ubiegających się o azyl „Mucenieki” (liczy 450 miejsc), więc nie jest on w stanie przyjmować imigrantów z Litwy w procedurze readmisji.
- **Walka z nielegalną migracją stanowi aktualnie główne wyzwanie dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.** W ten sposób diagnozuje sytuację m.in. Jānis Dombrava z

nacjonalistycznego Zjednoczenia Narodowego (łot. *Nacionālā apvienība*), pełniący funkcję szefa resortu spraw wewnętrznych od 28 maja br. Zapowiada on nie tylko ograniczenie skali migracji i wzmocnienie potencjału służb, lecz także głębsze reformy instytucjonalne. Zmiany mają objąć Straż Graniczną, Urząd ds. Obywatelstwa i Migracji oraz wspomniany ośrodek „Mucenieki”. Jednym z deklarowanych kierunków działań jest ograniczenie współpracy rządu z liberalnymi organizacjami pozarządowymi zajmującymi się migracją, zaostrzenie polityki azylowej oraz silniejszy nacisk na deportacje.

- **Wprowadzenie kontroli granicznych przez Litwę pozostaje rozwiązaniem ostatecznym.** W pierwszej kolejności Wilno dąży do wsparcia Rygi w przeciwdziałaniu presji migracyjnej. W związku z tym 15 lipca ministrowie spraw wewnętrznych obu państw podpisali porozumienie o współpracy transgranicznej w zakresie zwalczania nielegalnej migracji. Litwa zwiększyła też wsparcie dla Rygi, delegując w lipcu dodatkowych funkcjonariuszy SG. Łącznie na Łotwie przebywa obecnie ok. 20 litewskich strażników granicznych, którzy prowadzą wspólne patrole z łotewskimi służbami. Ryga zwróciła się o dodatkowy kontyngent liczący ok. 100 osób.
- **Wzrost presji migracyjnej na łotewskim odcinku granicy świadczy o kontynuowaniu przez Białoruś i Rosję operacji hybrydowej wobec Zachodu.** Zmianie ulega jedynie – kontrolowany przez tamtejsze służby – kierunek przepływu migrantów, co wynika z bieżących celów taktycznych. Wyraźne złagodzenie natężenia na litewskim i polskim odcinku wynika być może z chęci uzyskania zgody Wilna i/lub Warszawy na tranzyt nawozów potasowych, z których USA zdjęły embargo jeszcze w grudniu ub.r. Różnicując skalę presji na poszczególnych odcinkach granicy, reżim może też testować jedność Polski, Litwy i Łotwy w polityce wobec Białorusi. Zarazem do zmniejszenia liczby prób nielegalnego przekroczenia granicy z RP mogła przyczynić się również skuteczność budowanej w ostatnich latach zapory, a także działających tam służb i wojska.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-07-17/lotwa-znaczacy-wzrost-presji-migracyjnej-z-bialorusi>